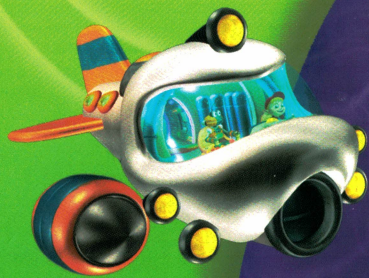


Adibu

Tajemnice ludzkiego ciała

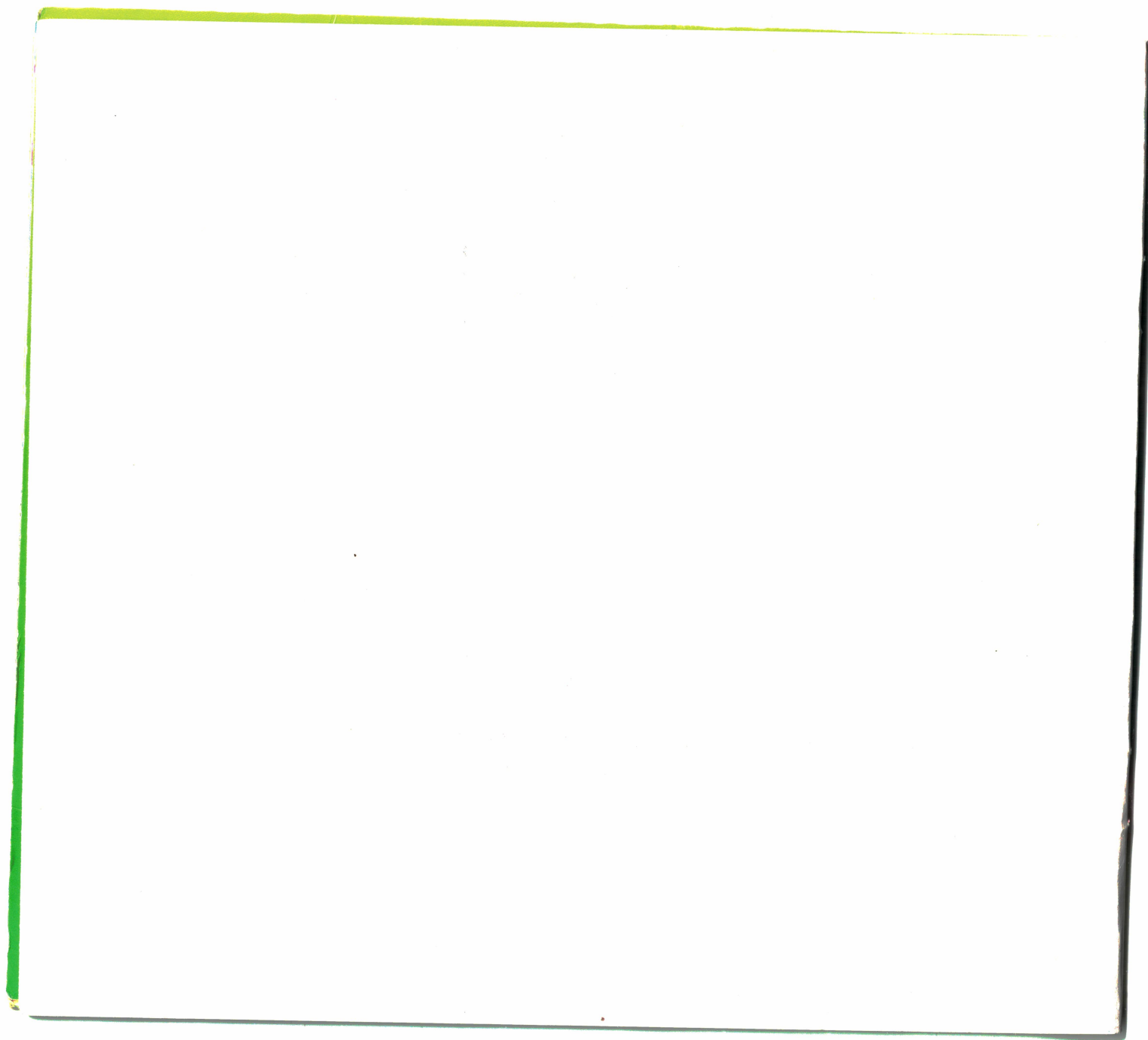


Dlaczego jem?



1

Cena 6,99 zł
(w tym 0% VAT)



Adibu
Tajemnice ludzkiego ciała

Dlaczego jem?



Na podstawie oryginalnego scenariusza Yvonnicka Dugasta
Adaptacja Virginie Aladjidi

Witaj w świecie Adibu!

Adibu mieszka na planecie Celesta. Codziennie zadaje mnóstwo pytań na temat tego, jak działa pewna skomplikowana i pasjonująca maszyna – ludzki organizm... Dzięki statkowi kosmicznemu, który potrafi się zmniejszać i przenikać do wnętrza ciała, Adibu i jego przyjaciele przeżywają niesamowite przygody.

Wyrusz z Adibu...

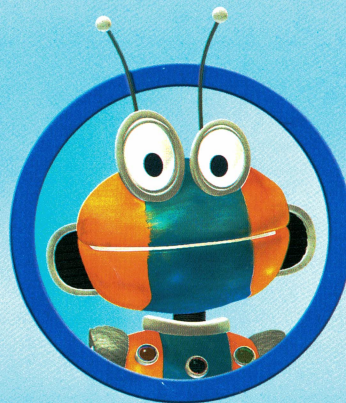
...w niezwykłą podróż!





Adibu

Mały kosmita. Uwielbia zabawę i jest wszystkiego ciekawy. Niczego się nie boi i zawsze ma dobry humor. Zwykle to on wciąga przyjaciół w wir przygody.



Robitok

Robot ogrodowy. Bardzo dużo wie o przyrodzie. Kiedy Adibu szuka odpowiedzi na trudne pytania, zawsze spiesz mu z pomocą.



Bert

Niezbyt roztropny, miły potwór. Mówi w języku, który rozumie tylko Adibu. Jest wielkim obżartuchem: zjada wszystko, co napotka na drodze.



Adilia

Śliczna morska księżniczka. Najlepsza przyjaciółka Adibu. Zabawna i wrażliwa. Jest córką Króla Mórz. Świetnie pływa i nurkuje.





Pewnego pięknego dnia Robitok urządził piknik dla Adilii, Adibu i Berta.

– Hej! Hej! Pora na przekąskę! – zawołał robot.
Ale Adilia czytała książkę i nie była głodna.

– Dlaczego muszę jeść? – zapytała.

– Jedzenie to paliwo, które dostarcza energii twojemu organizmowi i sprawia, że możesz biegać, śmiać się i że rośniesz – wyjaśnił Robitok. Adibu mrugnął do Berta, który wylegiwał się na trawie.

– Za mną, mój potworze! Przyjrzyjmy się temu z bliska!

Chwilę później dwaj przyjaciele byli już w statku.

– Hurra! Ruszajmy zgłębiać tajniki ludzkiego ciała! – zawołali.

Teleportacja!

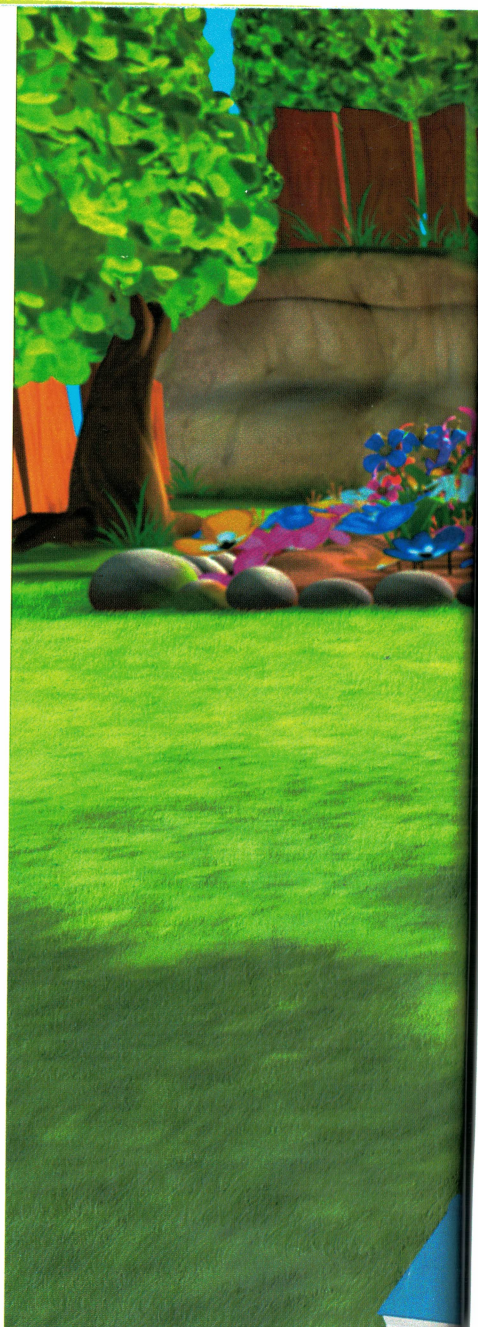




Tymczasem Robitok był zajęty piknikiem. Rozłożył na trawie wielki obrus w czerwoną kratkę. Na nim postawił kosz z jedzeniem. Adilia, oparta o drzewo, dalej czytała książkę. Nagle szeroko otworzyła oczy ze zdumienia i krzyknęła:

– Adibu! Bercie! Tylko nie mówcie, że teleportowaliście się do mojego brzucha?!
Adibu odpowiedział ze śmiechem:

– Właśnie że tak! Ale coś źle policzyłem i jesteśmy w... jakiejś ciemnej jaskini. Wydaje mi się, że w niej utknęliśmy! Trzeba było poczekać na Robitoka...







– No tak. Myślę, że statek utknął
w żołądku i nie może ruszyć z miejsca
– odparł robot.

Niespodziewanie w brzuchu Adilii rozległ
się jakiś hałas. Bert tak się przestraszył,
że wskoczył Adibu na plecy.

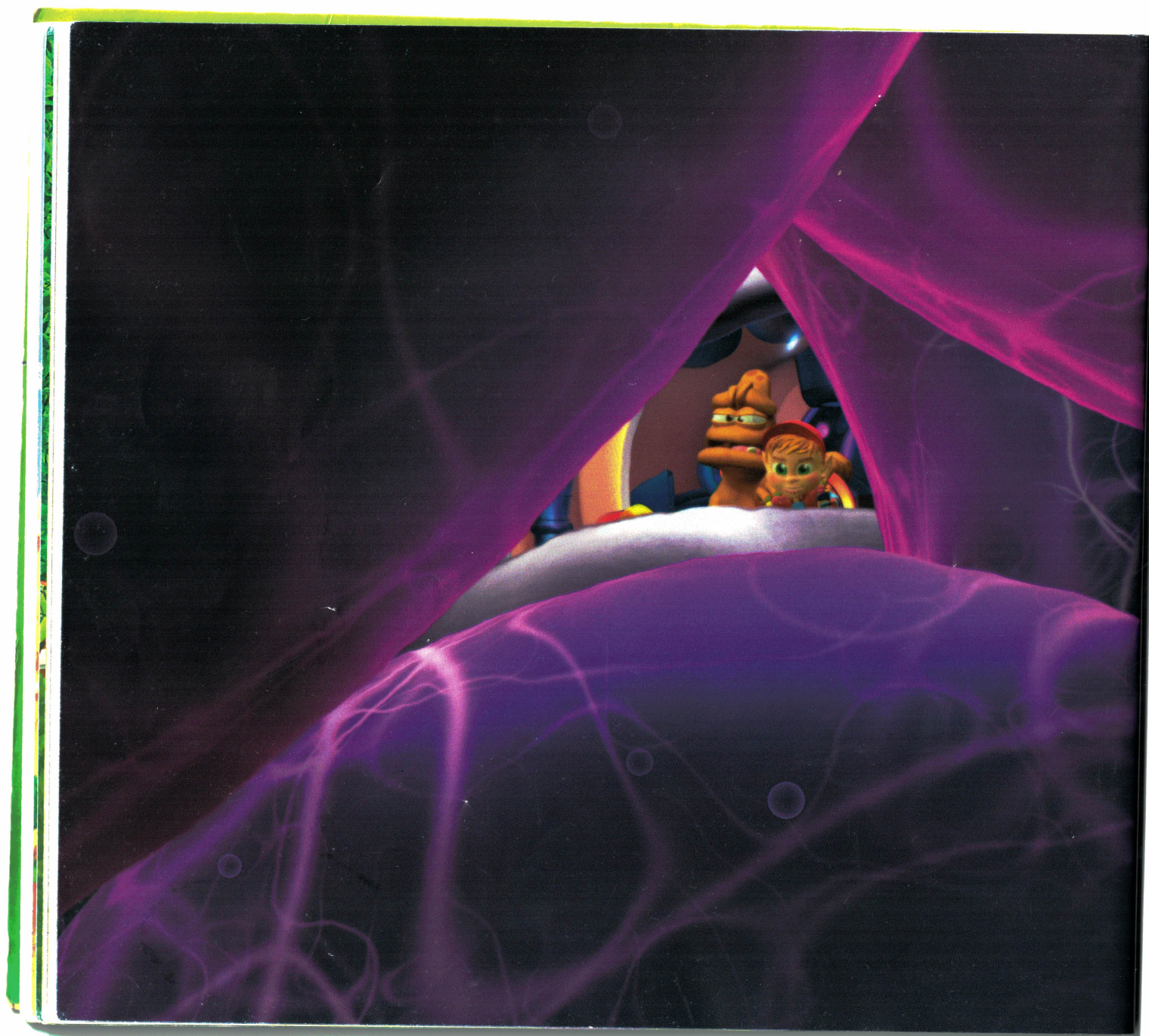
– Robitoku, jesteś tam? Słyszemy tu bardzo
dziwne dźwięki! – krzyknął zaniepokojony Adibu.
Robot podjechał do Adilii i zawołał do podróżników
uwięzionych w jej brzuchu:

– Uważajcie! To może być legendarny
potwór Burczybrzuch! Kiedy jest głodny,
bywa niebezpieczny!
Bert i Adibu zdrętwieli z przerażenia.





Bul!
Bul! Bul!





Adibu próbował pocieszać przyjaciela.

– Nie bój się. Nie ma tu żadnego potwora
Burczybrzucha. To kolejny żart Robitoka.
Prawda, robotku?

Robot o mało nie wybuchnął śmiechem.

– Zgadza się! Adilii burczy w brzuchu,
bo jest głodna! – wyjaśnił.

Podróżnicy odetchnęli z ulgą. Nie ma żadnego
potwora! Ale co zrobić, żeby uwolnić statek?

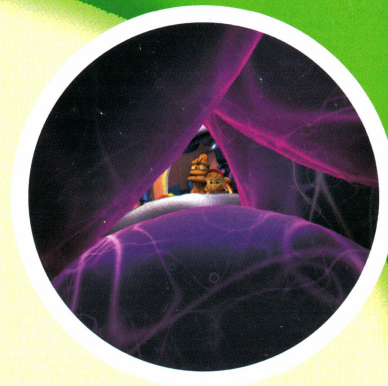


A w ogrodzie Robitok i Adilia bawili się w najlepsze. Otworzyli koszyk z jedzeniem i wyjęli z niego mnóstwo pyszności.

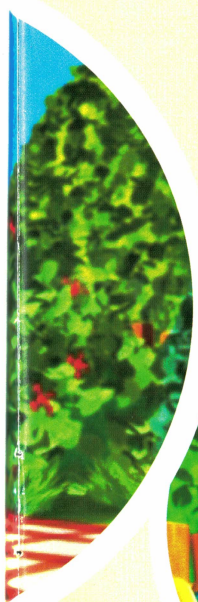
– Adilio, musisz coś zjeść! Jedzenie wpadnie do twojego żołądka i popchnie statek Adibu. Adilia nie dała się długo prosić. Apetyt wrócił jej natychmiast, gdy tylko zobaczyła wspaniałe dania przygotowane przez robota.

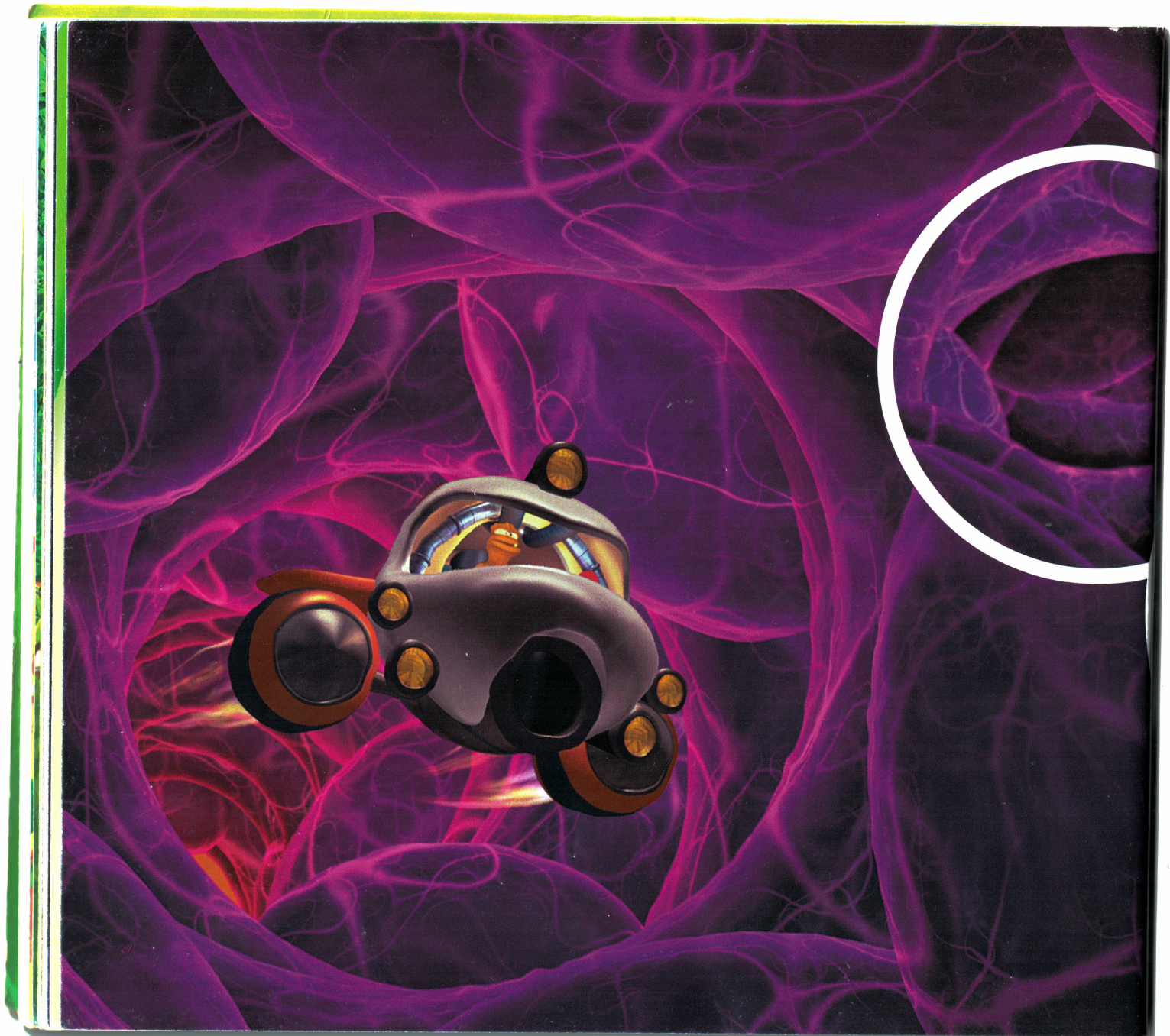
– Ale pychotka! Mam ochotę na sałatkę z makaronem!

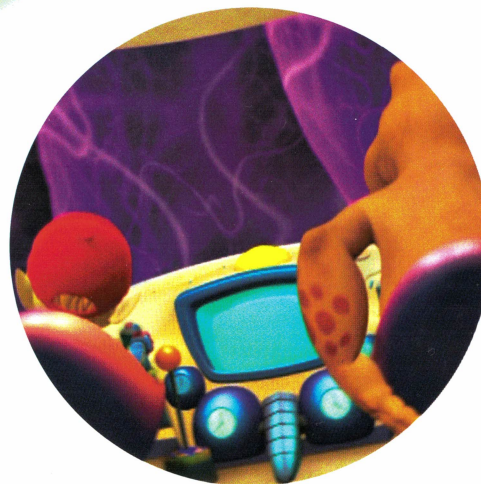




– I pomyśleć, że żołądek będzie to teraz trawił godzinę albo i nawet cztery – westchnął Robitok.
– Mam nadzieję, że statek zostanie w końcu uwolniony – dodał.







Uff... Nareszcie. Statek Adibu pomknął dalej. Przed nim długa droga – kilka metrów jelita cienkiego. Za nim znajduje się jelito grube, które odprowadza odpadki. Ale tam podróżnicy nie chcieli już trafić.

– **Aaaj!** – zawołał Bert, patrząc przez okno. Adibu zbliżył się do niego. Na zewnątrz statku latały dziwne cząsteczki! Było ich całe mnóstwo!



Adibu nie mógł się nadziwić.

– To w ogóle nie wygląda jak jedzenie!

Robitok usłyszał jego słowa i krzyknął:

– Bo makaron, który zjadła twoja przyjaciółka, w jelicie wygląda zupełnie inaczej. Zostały z niego maleńkie cząsteczki.

– Wydaje się, że są ich tylko trzy rodzaje – odpowiedział Adibu.

– Masz rację. To trzy substancje odżywcze: węglowodany, tłuszcze i białka. Przenikają przez ścianki jelita cienkiego i trafiają do krwi. A ona rozprawdza je do wszystkich części ciała. Dzięki temu Adilia będzie miała energię do zabawy.

Adibu i Robitok dalej rozmawiali o jedzeniu, a Bertowi ciekła ślinka na widok cząsteczek przelatujących mu przed nosem.









Bul! Bul!



Adibu znów usłyszał dziwny dźwięk.

I aż podskoczył z przerażenia.

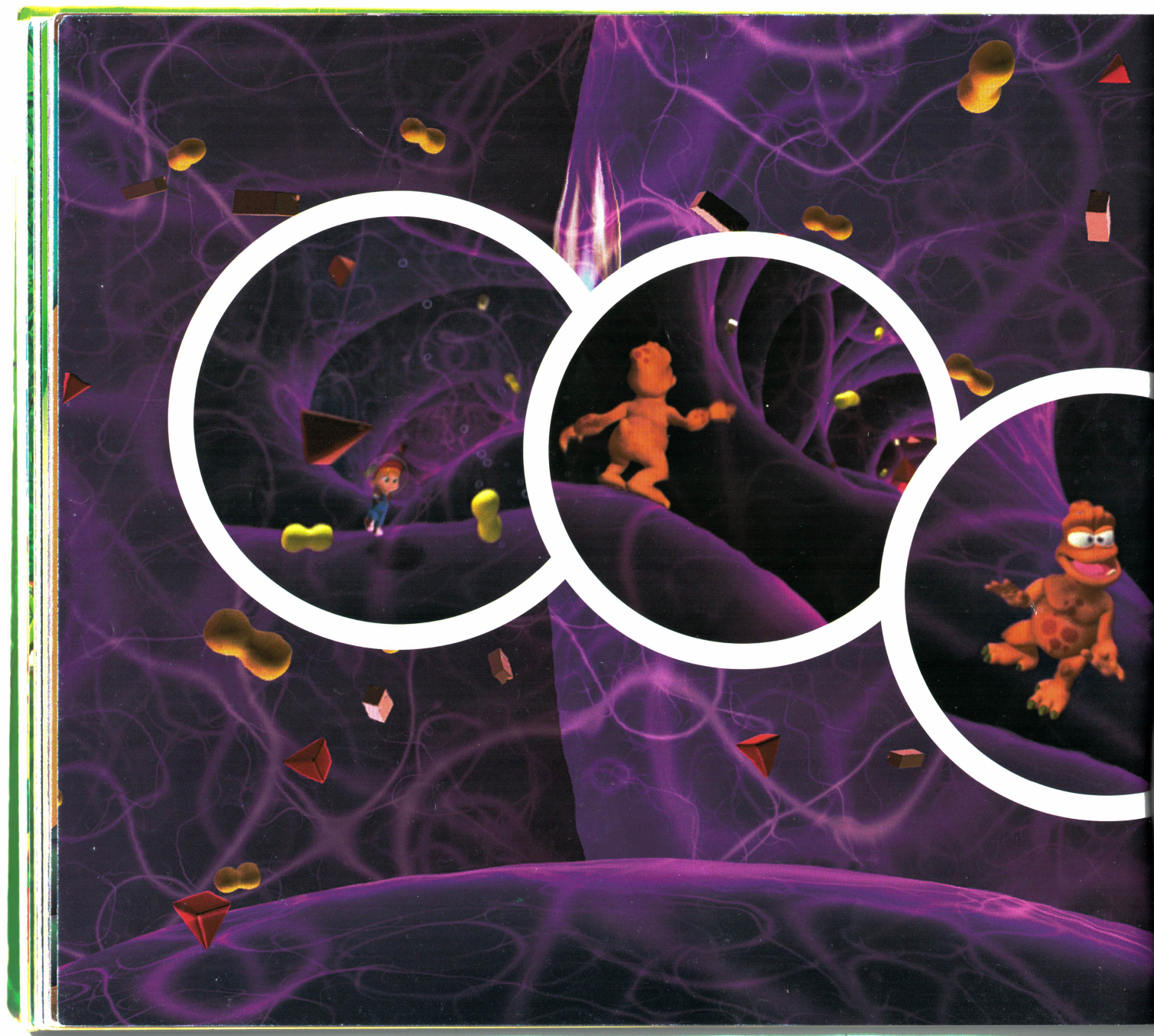
– Tym razem to nie ja! – krzyknęła Adilia.

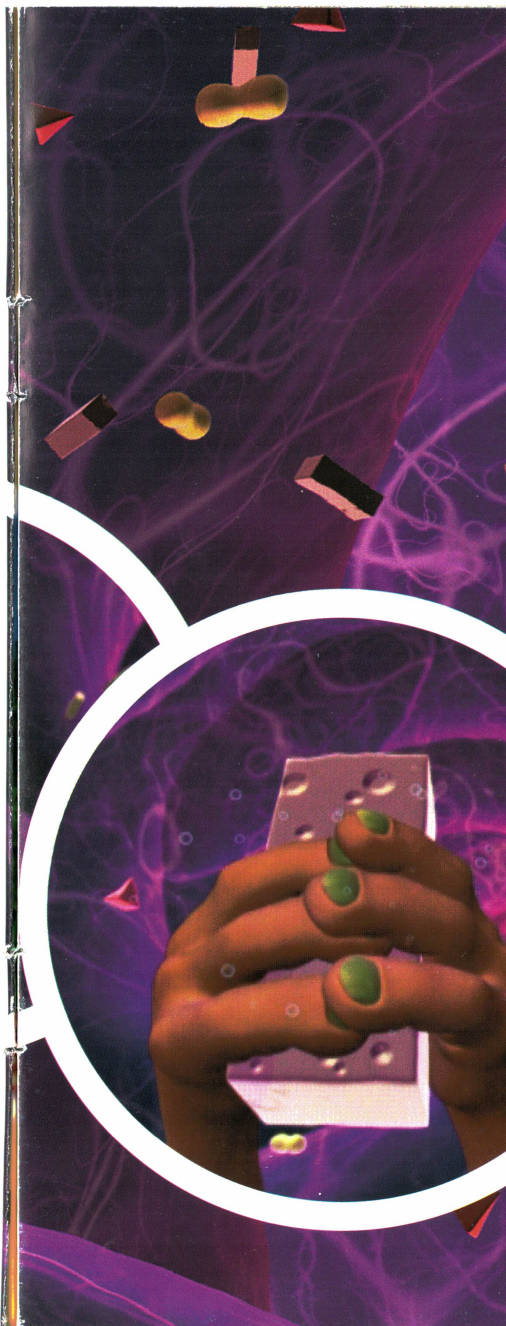
– Właśnie zjadłam mnóstwo pychotek i już nie burczy mi w brzuchu!

– Jejku! A może to głos prawdziwego potwora? – przestraszył się robot.

Grrrrr. Mmmm – mamrotał Bert.

Adibu od razu pojął, że ten hałas wydobywał się... z brzucha przyjaciela. Bert był tak głodny, że nie wytrzymał. Wyskoczył ze statku i rzucił się na jedzenie.





Adibu pobiegł za przyjacielem, ale nie mógł go dogonić.

– Bert, zaczekaj! Beze mnie się zgubisz! – wołał.

– Co ty zjadłeś, że masz tyle siły? – westchnął zasapany.

– Pewnie węglowodany, czyli makaron albo chleb – wyjaśnił Robitok. – To właśnie one dostarczają najwięcej energii. Jeśli o mnie chodzi, wolę kostkę cukru zamiast pieczywa. Tymczasem Adilia skończyła jeść sałatkę.

– Mam teraz tyle energii, że mogę przebiec cały maraton! – zawołała. – Adibu, masz ochotę na wyścigi dziś po południu? – zapytała. Adibu pewnie by się zgodził, ale miał coś ważniejszego do zrobienia. Próbował powstrzymać Berta przed obżarstwem. Niestety, bez skutku.





No tak! Brzuch Berta zrobił się ogromny.

– To dlatego, że zjadł mnóstwo tłuszczów
– wyjaśnił Robitok. One również dodają energii. Ale nie wolno jeść ich za dużo.

– A gdzie występują tłuszcze? – spytał Adibu.

– W maśle – odpowiedział Robitok.

– I w oleju – dodała Adilia.

– Tak? A ja używam oleju, żeby nie skrzypieć! – roześmiał się robot.

Tłuszcze, nie tłuszcze. To bez znaczenia.

Bert zjadał wszystko!

Przyjaciele byli ciekawi, co się stanie,
gdy spróbuje trzeciej substancji odżywczej.



Bert jadł, jadł, jadł... I rósł, rósł, rósł...

Adibu żałował, że nie było z nimi Robitoka.

– Co za katastrofa! Bert rzucił się na białka!

– krzyczał Adibu.

– Białka znajdziesz w jajkach, w mięsie i w rybach. Dzięki nim się rośnie – spokojnie odpowiedział Robitok.

– Właśnie widzę – westchnął Adibu.

– No chodź już, Bert. Wracamy – zawołał do przyjaciela. Ale ten nie ruszył się z miejsca. Siedział i wcinał pyszności...









Bert tak urósł, że nie mógł wejść do statku!
I wcale nie chciał być mniejszy!
Adibu nie miał wyjścia. Musiał posłużyć się
miniaturyzatorem.

Zzzzzz...

Wreszcie Bert odzyskał swój dawny wzrost.

– No już, straszny potworze Burczybrzuchu,
wskakuj do środka! – wesoło zawołał Adibu.



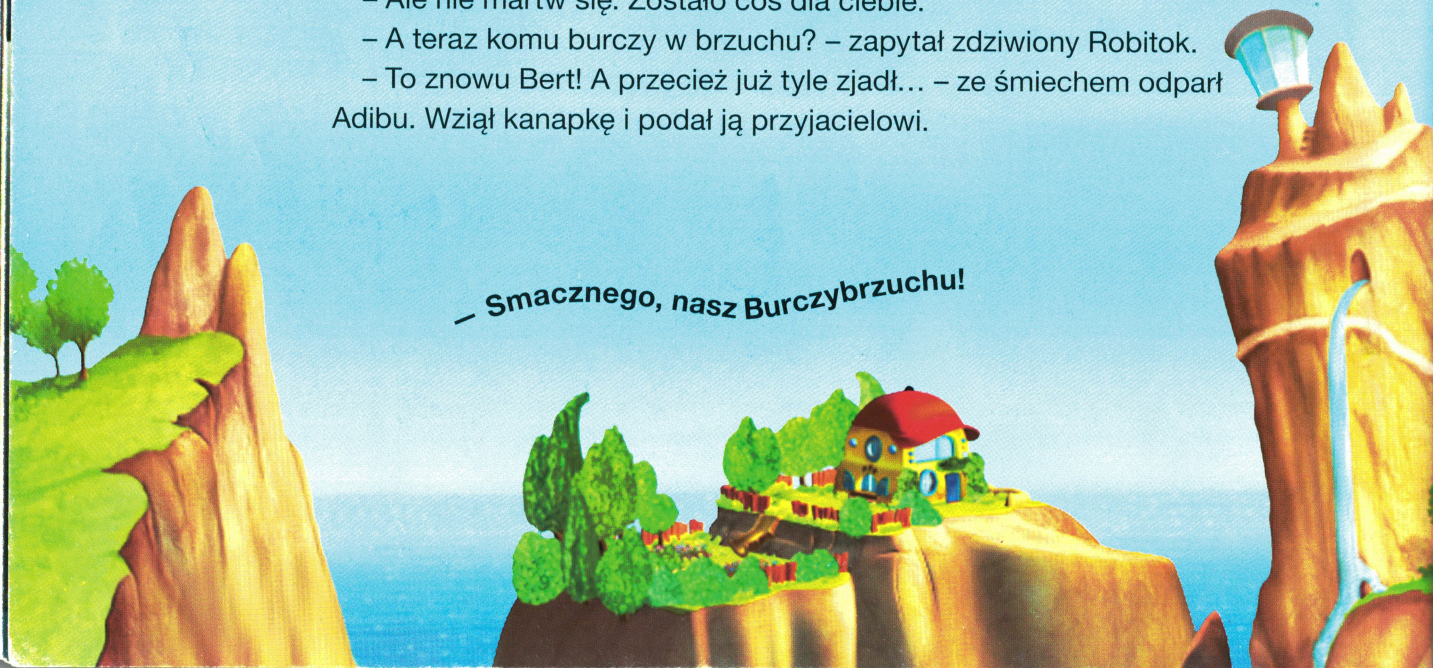


Bul! Bul!
Bul!

Bert i Adibu wrócili do ogródka Robitoka. Nie mogli uwierzyć, że robot i Adilia odpoczywają.

- A gdzie piknik?
- Już się skończył. Jedzenie było przepyszne – powiedziała Adilia.
- Ale nie martw się. Zostało coś dla ciebie.
- A teraz komu burczy w brzuchu? – zapytał zdziwiony Robitok.
- To znowu Bert! A przecież już tyle zjadł... – ze śmiechem odparł Adibu. Wziął kanapkę i podał ją przyjacielowi.

– Smacznego, nasz Burczybrzuchu!



Quiz

Teraz sprawdź swoją wiedzę!





1. Jesz po to, żeby...

- ☐ odpocząć
- ☐ zęby miały co robić
- ☒ mieć energię

**2. Powiedzenia „ślinka mi cieknie”
używasz, gdy:**

- ☒ jesteś głodny
- ☐ chce ci się spać
- ☐ jesteś zdenerwowany

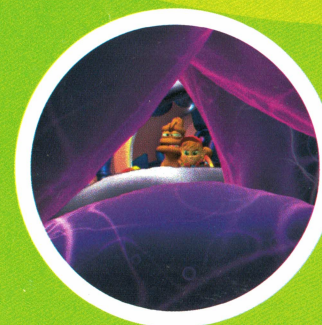


3. Kiedy jesteś głodny, brzuch daje ci o tym znać i...

- ☒ burczy
- ☐ skrzypi
- ☐ mlaszcze

4. Żołądek trawi jedzenie...

- ☐ od 1 do 4 minut
- ☒ od 1 do 4 godzin
- ☐ od 4 do 8 godzin





5. Jedzenie po trawieniu zamienia się w drobne cząsteczki zwane...

- ☒ substancjami odżywczymi
- ☐ konstancjami odżywczymi
- ☐ substancjami spożywczymi

6. Substancje odżywcze przedostają się do krwi...

- ☒ przez ścianki jelita cienkiego
- ☐ przez żołądek
- ☐ przez żyły



7. Połącz substancje odżywcze z pokarmem, w którym je najszybciej znajdziesz.

- | | | |
|-------------|-------------------------------------|---|
| węglowodany | ☒ | ☒ mięso |
| tłuszcze | ☒ | ☒ makaron |
| białka | ☒ | ☒ masło |

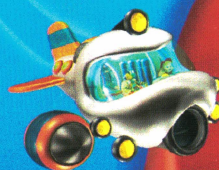
8. Trzeba jeść wszystkiego po trochu...

- ☐ żeby nie robić przykrości rolnikowi lub piekarzowi.
- ☒ bo różnorodne produkty wzajemnie się uzupełniają, dzięki czemu dostarczają organizmowi wszelkich niezbędnych substancji.
- ☐ żeby zrobić przyjemność rodzicom.





Adibu
Tajemnice ludzkiego ciała



**Dlaczego
chce mi się
spać?**

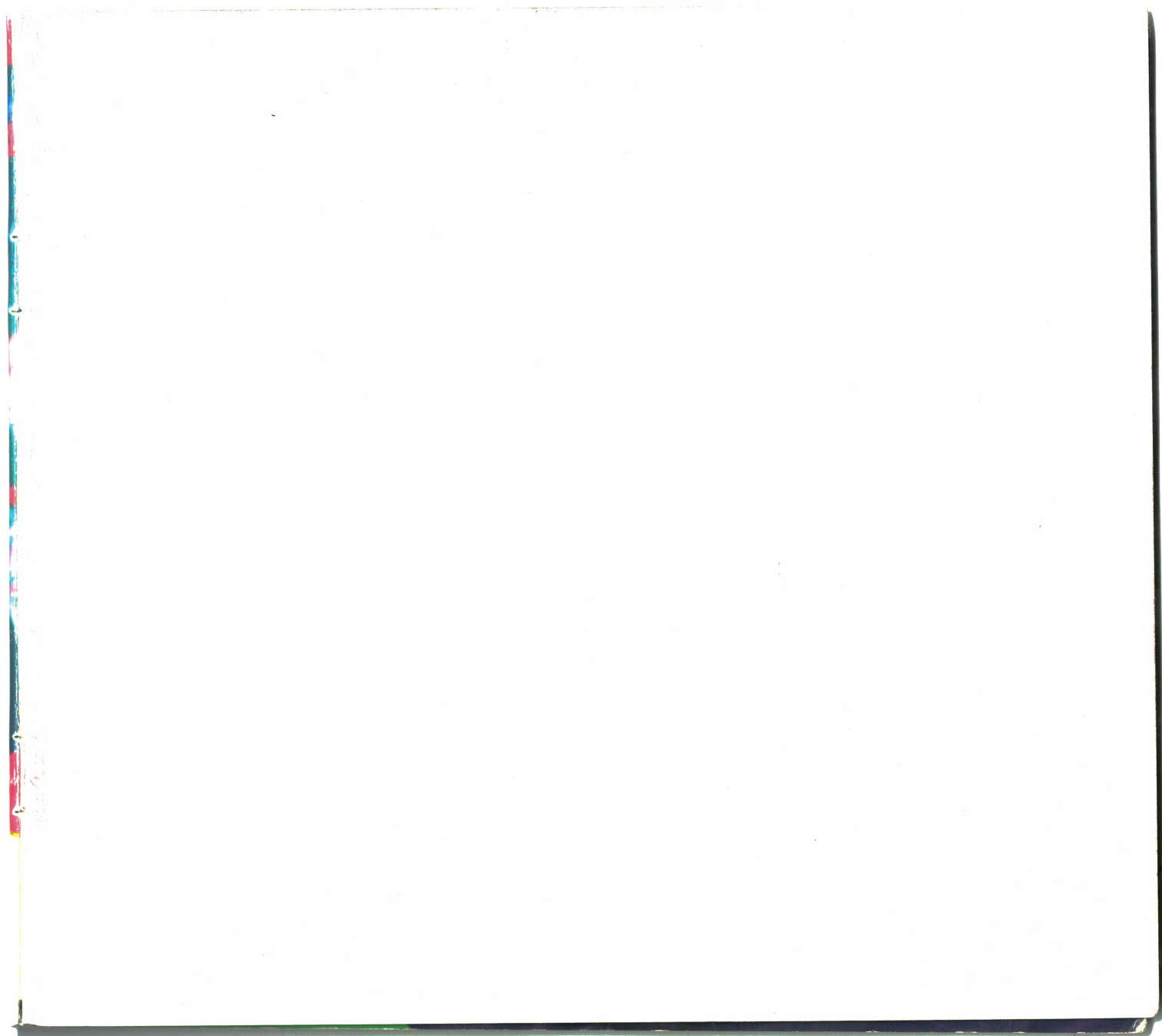


Druga książeczka w kioskach 19 stycznia

Tłumaczenie: Edyta Wielgosz
Redakcja: Agnieszka Wrzesień
Kierownik redakcji książkowej: Izabella Sierko-Holewa
Redaktor naczelna: Danuta Hernik
Projekt okładki: Massimo Miola

© Edycja polska Media Service Zawada sp. z o.o., Warszawa 2009

Media Service Zawada sp. z o.o.
al. Stanów Zjednoczonych 51
04-028 Warszawa



Pod patronatem



Dlaczego Adilii burczy w brzuchu?
Adibu i Bert postanawiają to sprawdzić.
Teleportują się do żołądka przyjaciółki i obserwują,
co dzieje się z jedzeniem, które tam trafia.



Nasza seria

- 1 Dlaczego jem?
- 2 Dlaczego chce mi się spać?
- 3 Dlaczego wypadają mi zęby?
- 4 Dlaczego chcę siusiu?
- 5 Dlaczego muszę się myć?
- 6 Dlaczego mnie boli?



MEDIA SERVICE ZAWADA

ISSN serii 978-83-7550-324-1

ISBN 978-83-7550-325-8



9 788375 503258 >

Indeks: 257370

część 1